

UNIWERSAL

drugich Wici

zwołujący szlacheśnych Polaków
do **Niepołomic**
na dwudniowy

Sejm Walny

w dniach
4-5 października 2014r.



Wojciech Edward Leszczyński
Fundacja im. Króla Stanisława Leszczyńskiego
„QUOMODO”
Żywiec, 25 sierpnia AD 2014





Wszem wobec i każdemu z osobną, komu to należy wiedzieć, osobliwie do wszystkich szlachejnych Polaków, bez względu na stan i majątność, a którym leży na sercu dobro Ojczyzny i dobro konkretnych Ziem, na których mieszkają lub skąd się wywodzą, a które obecnie lub onegdaj należały do Korony Polskiej, mocą prawa zwyczajowego Najj. Rzeczypospolitej oraz mocą królewskiego rodu Leszczyńskich, **rozesłaliśmy** niniejszym Uniwersałem **drugie Wici** wzywając ich na dwudniowy Sejm Walny szlachecki skonfederowany.

Miejsce Zjazdu: „Zamek Niepołomice” w Niepołomicach.

Data Zjazdu: 4-5 października 2014 roku.

Zwołany Sejm Walny skonfederowany jest Sejmem „konnym”, co oznacza, że każdy szlachejny, dorosły Polak powinien czuć się wezwany i może w nim uczestniczyć, bez żadnego pośrednictwa. Warunkiem, a raczej życzeniem naszym jest, by w Sejmie Walnym szlacheckim skonfederowanym, przez Nas zwołanym, uczestniczyli najzaciejsi oraz najszlachejniejsi Polacy.

Dano w Żywcu, dnia 20 sierpnia 2014 roku.

Wojciech Edward Leszczyński





Potop szwedzki. Potop bolszewicki

Król Jan Kazimierz na Sejmie w roku 1661 roku mówił:

„Moskwa i Ruś odwołają się do ludów jednego z nimi języka i Litwę dla siebie przeznaczą; granice Wielkopolski staną otworem dla Brandenburczyka, a przypuszczać należy, iż ten o całe Prusy starać się zechce, wreszcie Dom Austriacki spoglądający łakomie na Kraków nie opuści dogodnej dla siebie sposobności i przy powszechnym rozrywaniu państwa nie wstrzyma się od zaboru”

Czy był wizjonerem czy realistą?

W roku 1655 Szwecja za pożyczone pieniądze napada na Polskę. Pomagają jej w rozszarpaniu Rzeczypospolitej Brandenburgia i Rosja. Tylko cud może ocalić kraj. Tylko cud może ocalić wiarę rzymsko-katolicką Polaków. Trzy ościenne orły vel sępy wczepiają się w Polskę i Polaków i rozdziobują nas. Brandenburgia i Szwecja to protestanci. Rosja to prawosławni. Wiara rzymsko-katolicka Polaków zostaje zagrożona. Król Jan Kazimierz z Prymasem Andrzejem Leszczyńskim oraz Kanclerzem Koronnym Janem Leszczyńskim z Warszawy poprzez Kraków i Żywiec udają się na Śląsk do Głogówka. Szwedzi zalewają prawie całą Polskę, łupią miasta, zamki i kościoły katolickie. Szlachta w większości opuszcza katolickiego Króla Jana Kazimierza i przystępuje do protestanckiego wroga-najeźdźcy Karola X Gustawa - Króla Szwecji. Polska wydaje się zgubiona na zawsze. Wiara rzymsko-katolicka Polaków wydaje się zgubiona na zawsze.

Tylko cud może nas uratować!

Król w dniach 10 – 13 października 1655 uciekając z Krakowa, do którego zmierzają Szwedzi po klęsce pod Żarnowem zatrzymuje się na trzy dni w Żywcu. Równie miesiąc wcześniej przebywała w tym mieście Jego żona Królowa Ludwika Maria udająca się do Głogówka. Żywieccyzna liczy ogółem 8 tys. mieszkańców. Jest to ostatni, niewielki skrawek Rzeczypospolitej niezajęty przez Szwedów. Jak się okaże Żywiec stanie się polskimi Termopilami.

Król Jan Kazimierz nie wpada w panikę. Przebywając w Żywcu stawia wszystko na miejscową ludność, którą cechuje specyficzny patriotyzm i lojalność. Jak Wandejczycy sto lat później we Francji





chcą ginąć za wiarę, Króla i Ojczyznę? Kilka tysięcy chłopów, mieszczan i górali żywieckich chce ginąć w obronie Króla, wiary ojców i Ojczyzny.

Król wydaje „Uniwersał żywiecki” rozsyłając wici na pospolite ruszenie. Co ciekawe, Uniwersał ten jest skierowany do chłopów, mieszczan i górali żywieckich. Tego historia Polski do tej pory nie знаła. Rzeczypospolitą miała do tej pory bronić szlachta i magnateria, która w większości inwazji szwedzkiej zawiodła. Nikt wcześniej nie rozsyłał wici na pospolite ruszenie do najniższych warstw społecznych. Warto więc przytoczyć pierwszy Uniwersał królewski na pospolite ruszenie skierowany do najniższych warstw społecznych – „Uniwersał żywiecki”:

„Wszem wobec i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy, osobliwie jednak pracowitym poddanym naszym majętności naszej żywieckiej, wiernie nam miłych, łaską naszą królewską [otoczeni].

Wierni nam mili!

Iż nieprzyjaciół zewsząd gwałtownie na państwa nasze następuje, a wojska nasze na troje będąc przeciwko trojakiemu nieprzyjacielowi: Moskwie, Kozakom, i Szwedom rozdzielone, siłom jego i potędze wystarczyć nie mogą, przyszło nam wierność Waszą zwołać, to po nich koniecznie mieć chcąc, abyście się w rusznice, kosy, siekiery, cepy i inne wszelakie oręża, na jakie się, kto zdobyć będzie mógł, jako najporządniej przysposobiliwszy, do urodzonego Jana Karwického, oficera naszego kupili i z nim zasięki porobiwszy, przeprawy i pasy popsowawszy nieprzyjaciela gromili i znosili. A my w nagrodę tego wierności Wasze od wszystkich czynszów zamkowych od lat trzech uwalniamy, podatki jednak przez Rzeczypospolitą uchwalona w całości, zachowujemy”.

Dzięki temu „Uniwersałowi żywieckiemu” Jan Karwicky, przy pomocy księdza Stanisława Kaszkowica oraz administratora dóbr Łodygowice Jana Torysińskiego przygotowują obronę Żywca przed Szwedami. Powstanie „Szaniec Mikuszowicki – Brama Wilkowicka”. Górale Żywieccy pod przywództwem Jana Torysińskiego udadzą się na odsiecz obleżonemu Krakowowi, który niestety w międzyczasie podda się Szwedom. Zostanie więc zarządzone odwrót. Ale już 19 grudnia 1655 roku górale żywieccy pod przywództwem tego samego Jana Torysińskiego uderzą na Oświęcim, odbijając miasto z rąk szwedzkich.

W dniu 21 grudnia 1655 roku do Żywca przybywa wysłannik Króla Krzysztof Żegocki z zadaniem przygotowania odsieczy dla obleżonej przez Szwedów Jasnej Góry. Górale Żywieccy wyruszają natychmiast. Na wieść o tym Szwedzi z generałami Burchardem Mullerem i Janem Wrzeszowiczem odступują od obleżenia częstochowskiego klasztoru Paulinów. Pierwszy z generałów z wojskiem udaje się do Piotrkowa drugi do Krzepic i Wielunia.

W tym samym czasie do Żywca powraca z Głogówka Jan Kazimierz kierując się dalej przez Duklę, Krosno i Łańcut do Lwowa gdzie złoży śluby lwowskie i przygotuje formacje zbrojne w celu oswobodzenia Rzeczypospolitej z protestanckich hord szwedzko-brandenburskich.

Następuje przełom.





Wojska polskie pod wodzą Stefana Czarnieckiego przeganiają z Polski Szwedów. Brandenburgia odwraca sojusz ze Szwecją i sprzymierza się pod pewnymi warunkami z Rzeczypospolitą. Stefan Czarniecki dochodzi aż do Danii, którą podobnie jak Rzeczypospolitą oswobadza od Szwedów.

Górale żywieccy pod wodzą Krzysztofa Żegockiego nie dokonują odwrotu od oswobodzonej Jasnej Góry, ale udają się w pogoń za Janem Wrzeszczowiczem do Krzepic i Wielunia. Ten ratuje życie dzięki odsiecz Mullera z Piotrkowa. Upokorzony Wrzeszczowicz poprzysięga zemstę góralom żywieckim. W marcu 1656 roku uderza na Żywiec. Stacza wygraną Bitwę pod Mikuszowicami ale zwycięstwo jest pyrrusowe. Łupi Żywiec, ale musi szybko uchodzić z miasta, obawiając się zemsty górali żywieckich, którzy w większości rozpiechli się w góry. Miesiąc później zatkują go na śmierć chłopci kaliscy podczas próby ucieczki z pola bitwy pod Kaliszem.

Szlachta, która w większości zdradziła Króla Jana Kazimierza po zwycięstwie nad Szwedami nie chce dotrzymać „ślubów lwowskich” Jana Kazimierza uwalniających chłopów od ciężarów pańszczyźnianych. Nie chce też zgodzić się na wybór Króla-następcy za życia poprzednika (vivente rege), aby zapobiec zgubnemu czasowi interregnum (bezkrolewia). Po śmierci Jana III Sobieskiego interregnum zgubi Rzeczypospolitą. Zamiast legalnego Króla Conti tron obejmą na 66 lat królowie – uzurpatorzy Sasi – Niemcy. Ci całkowicie zniszczą demokrację szlachecką i zdemonstrowują polskie państwo szlacheckie.

Król Jan Kazimierz jako pogromca Szwedów, Król – zwycięzca, widząc krótkowzroczność szlachty abdykuje w roku 1669. Udając się na emigrację do Francji przybywa do Żywca. Schorowany podratowuje tu swoje zdrowie i żegna się z Żywcem i Polską na zawsze. Umiera cztery lata później we Francji.

Mija, od czasu napaści Szwedów na Polskę tj. od 1655 roku 284 lat. Jest wrzesień roku 1939. Napadają na Polskę hordy niemiecko-słowacko-sowieckie. Zaczyna się potop niemiecko-sowiecki, zamieniony na przełomie 1944/1945 w potop bolszewicki.

Następuje łupienie resztek majątków szlacheckich, kościołów. Władza sowiecka ewoluująca we władzę „polską” całkowicie zsowietyzowaną wdraża w Polsce ideologię bolszewicką. Lekceważone jest prawo własności i niszczone jest wiara katolicka. Promuje się kolektywizm, komunizm, socjalizm, ateizm. Polacy zostają poddani terrorowi bolszewickim aż do roku 1953 – do śmierci Józefa Stalina po którym następuje okres terroru „miękkiego” mającego za zadania utrzymanie za wszelką cenę przy sterze władzy ludzi z ideologią bolszewicką – prosowiecką - prorosyjską. Następują co prawda przełomy (konfederacje) lat 1956, 1970, 1980, 1989, ale one tylko łagodzą formę dyktatury bolszewickiej partii politycznych o profilu komunistycznym. Odnosi się wrażenie, że potop bolszewicki do dzisiaj nie ustąpił. Rządzący Polską lekceważą nadal prawo własności (casus OFE), lekceważą prawa





pracownicze (minimalna płaca nie pozwala się utrzymać pracownikowi), wyprzedają za bezcen majątek narodowy i polską ziemię, zadłużają Polskę i Polaków, lekceważą bezpieczeństwo Polski i Polaków, etc. Odnosi się wrażenie, że indoktrynacja bolszewicka pokoleń Polaków urodzonych po roku 1945 odniosła swój skutek. Nasi przywódcy w większości są zatruci bolszewizmem. Rządzą więc ewidentnie antypolsko – antynarodowo.

Nie ma więc innego sposobu żeby uwolnić Polaków od potopu bolszewickiego, jak rozpocząć przyrodzone nam rządy oddolne. Na szczęście, bowiem naród polski nie dał się przez wieki ani zgermanizować, ani zrusyfikować, a tym bardziej zbolszewizować. Warstwa społeczna znajdująca się obecnie na dnie drabiny społecznej jest „tkanką zdrową”, która musi, aby przetrwać, odrzucić atakującą ją „tkankę rakotwórczą” - neobolszewików. Nie można dalej tolerować toczącego Polskę i Polaków bolszewizmu. Potrzebny jest nam do tego być może katolicki Król na wzór Jana Kazimierza oraz „górale żywieccy”, jako zaczął oddolnego ruchu oswabdzającego Polskę od potopu bolszewickiego. Stąd też nasz drugi niniejszy Uniwersał na drugie Wici daliśmy w Żywcu.

Dano w Żywcu, dnia 20 sierpnia 2014 roku.

Wojciech Edward Leszczyński

www.sejmwalny.org.pl

Czytaj też:

☞ **Uniwersał Pierwszych Wici**

http://www.quomodo.org.pl/dane/uniwersaly/20140820_Uniwersal_Pierwsze_Wici.pdf?Kliknij,+by+otworzy%c4%87+w+PDF=

☞ **Uniwersał zwołujący Sejm Walny**

http://www.quomodo.org.pl/dane/uniwersaly/20140712_Uniwersal_Sejm_Walny.pdf

☞ **Uniwersał zwołujący Sejmiki przedsejmowe**

http://www.quomodo.org.pl/dane/uniwersaly/20140721_Uniwersal_zwolujacy_Sejmiki.pdf

☞ **Instrukcja na Sejmiki przedsejmowe**

http://www.quomodo.org.pl/dane/instrukcje/20140731_Instrukcja_sejmikowa.pdf

☞ **Manifest Sejm Walny czy Sejm na Wiejskiej?**

http://www.quomodo.org.pl/dane/biuletyn/Manifesto/20140806_Manifest_niepolomicki.pdf





WIENIAWA



QUOMODO

